

BOHATER Z BLISKICH STRON

Walczą najlepiej

RYBNIK

Łukasz Kubiak ► to jeden z najlepszych zawodników rybnickiej sekcji taekwoondo. Zaczął jako zwykły uczeń, a obecnie sam jest trenerem i wiceprezesem klubu RKT Feniks Arete.

- Pierwszy raz poszedłem na trening, mając 15 lat. Sprawiałem wtedy spore problemy wychowawcze i mój sąsiad zaproponował mi udział w treningu. Sport mi się spodobał i postanowiłem trenować. Dzięki temu stałem się innym człowiekiem - mówi nam Łukasz Kubiak.

Rybnicka grupa taekwoondo liczy obecnie 80 osób.

- Mamy sekcje w Kamieniu, Boguszowicach i na osiedlu Nowiny - dodaje.

Jak twierdzi szkoleniowiec, do klubu może przyłączyć się każdy, niezależnie od własnej sprawności fizycznej, wieku, czy płci. Treningi odbywają się dwa lub trzy razy w tygodniu.

W tym sezonie sekcja święciła prawdziwe triumfy. We wrześniu przyjechał do Rybnika na trening amerykański mistrz Hannuman, który jest instruktorem oddziałów specjalnych i posiadaczem wielu czarnych pasów.

- Ponadto w eliminacjach młodzieży i juniorów do ogólnopolskiej olimpiady zdobyliśmy łącznie 35 medali! Później w Pucharze Polski seniorów w Sycowie wywalczyliśmy dwa złota i jeden brąz. Prezes klubu, Rafał Poleszak, poje-



chał niedawno do Korei Południowej, aby tam zgłębiać tajniki taekwoondo.

Marzeniem Łukasza jest stworzenie profesjonalnej grupy pokazowej, która odwiedzałaby różne imprezy, jednocześnie popularyzując ten sport.

- Myślę, że byłoby to przyjemne dla oka. Dlatego też szukamy sponsorów, którzy pomogliby nam w zakupie niezbędnych strojów. Chcemy w ten sposób pomóc naszym najmłodszym zawodnikom - przyznaje.